

*Sygn. akt III RC 43/20*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 14 września 2020r.*

*Sąd Rejonowy w Giżycku III Wydział Rodzinny i Nieletnich*

w składzie:

*Przewodniczący SSR Bożena Makowczenko*

*Protokolant st.sekr.sądowy Iwona Ostaszkiewicz*

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2020r. w Giżycku

sprawy z powództwa małoletniego G. K. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową A. P.

przeciwko K. K.

o podwyższenie alimentów

1. Podwyższa alimenty ustalone na rzecz małoletniego G. K. od pozwanego K. K. ustalone w ugodzie zawartej przed tutejszym Sądem w dniu 13.05.2014r. w sprawie IIIRC 114/14 z kwoty 400 złotych miesięcznie do kwoty 700 (siedemset) złotych miesięcznie, płatnej z góry do dnia 10 każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności każdej z rat, do rąk matki małoletniego A. P..

2. W pozostałym zakresie postępowanie umarza.

3. Zwalnia pozwanego od opłaty sądowej od której powódka była zwolniona z mocy ustawy.

4. Wyrokowi w pkt 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

B. M.

*Sygn. akt III RC 43/20*

## UZASADNIENIE

**A. P.** reprezentująca małoletniego powoda G. K. w pozwie z dnia 2 marca 2020r. wnosila o podwyższenie na rzecz małoletniego alimentów z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty 900,00 zł płatnych do 10-ego każdego miesiąca do jej rąk wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w płatności poszczególnych rat.

Wnosila też o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm.

W uzasadnieniu podała, że małoletni G. K. jest synem jej i pozwanego K. K.. Pozostaje pod bezpośrednią opieką matki i z nią zamieszkuje. Pozwany przez pewien czas odwiedzał syna, zabierał do swego miejsca zamieszkania. Aktualnie syna odwiedza 2 lub 3 razy w miesiącu po 2 lub 3 godziny. Oprócz ustalonych dotychczas alimentów pozwany nie przyczynia się do ponoszenia kosztów utrzymania syna, nie partycypuje w kosztach zakupu odzieży zimowej i letniej, nie obdarowuje syna prezentami okazjonalnymi. Pozwany posiada stałe zatrudnienie i możliwości zwiększenia kwoty alimentów.

Małoletni powód jest dzieckiem specjalnej troski, wymaga wzmożonego nadzoru – stwierdzono autyzm oraz upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym. Powódka jest osobą bezrobotna, z racji opieki nad synem nie ma możliwości podjęcia pracy zarobkowej.

Powódka podała też, iż w sprawie III RC 114/14 strony zawarły ugodę, na mocy której pozwany zobowiązał się do alimentacji na rzecz syna w kwocie po 400 zł miesięcznie i z tego obowiązku wywiązuje się. Z uwagi na zwiększenie kosztów utrzymania syna i braku dobrej woli ze strony pozwanego tj. dobrowolnego zwiększenia kwoty alimentacyjnej, pozew jest uzasadniony.

Pozwany – **K. K.** – w odpowiedzi na pozew uznał powództwo w części, w pozostałym zakresie wnosił o jego oddalenie. Podał, że jest w stanie podwyższyć kwotę alimentów o 50 zł lub maksymalnie o 100 zł. Podał w uzasadnieniu, że odwiedza syna kilka razy w miesiącu zabierając go do siebie. Zaprzeczył jednak aby nie dawał synowi prezentów. Każdorazowo syn bowiem otrzymuje od niego prezenty z okazji Świąt Bożego Narodzenia czy urodzin. Z okazji Komunii Świętej podarował synowi rower o wartości około 1000 zł a na ostatnie święta dał synowi połowę kwoty potrzebnej do zakupu tabletu. Kupował także synowi kurtkę zimową, spodnie, koszulki itp.

W obecnej jednak sytuacji nie jest w stanie pozwany ponosić wyższych kosztów utrzymania syna. Pozwany ma na utrzymaniu jeszcze drugiego syna M. oraz pasierbicę, których wychowuje wraz z jego matką. Partnerka pozwanego obecnie nie pracuje zawodowo zajmując się dzieckiem. Sezonowo pracuje w gastronomii. Syn wymaga specjalistycznej opieki lekarskiej – stwierdzono u niego zaburzenia sensoryczne, problemy jelitowe, alergię pokarmową, co wymaga odpowiedniej diety.

Przyznał pozwany, że ma stałą pracę i dochody. Jego sytuacja materialna nie jest jednak na tyle dobra by spełnić żądania powódki. Dojeżdża do pracy około 75 km własnym kilkunastoletnim samochodem, który wymaga systematycznych napraw oraz generuje wysokie koszty związane z zakupem paliwa. W chwili obecnej nie stać pozwanego na zakup nowego pojazdu. Pozwany posiada mieszkanie, na zakup którego zaciągnął kredyt hipoteczny, który ciągle spłaca. Wzrosły nadto koszty utrzymania mieszkania.

W ocenie pozwanego matka syna powinna również uczestniczyć w ponoszeniu wydatków na syna z otrzymywanych świadczeń. Zdaniem pozwanego całościowy dochód matki G. wynoszący około 3000 zł nie jest tak małym dochodem aby mogła ona twierdzić, że nie jest w stanie utrzymać syna. W obecnej chwili pozwany jest w stanie dołożyć się do utrzymania syna kwota 50 zł, maksymalnie 100 zł miesięcznie.

Pozwany na koniec podał jakie koszty utrzymania obecnie ponosi: rata kredytu 830 zł, czynsz i opłaty eksploatacyjne za mieszkanie 700 zł, eksploatacja samochodu i paliwo 600 zł, żywywienie i bieżące wydatki 1400 zł, alimenty na powoda 400 zł.

### ***Sąd ustalił, co następuje;***

Małoletni powód G. K. jest synem stron urodzonym w dniu (...) w G.. Strony nie pozostają ze sobą w związku. Ojciec dziecka, pozwany K. K. pozostaje w związku partnerskim z inną kobietą, z którą ma wspólne dziecko oraz razem z nią wychowuje jej syna z poprzedniego związku.

Małoletni G. K. jest dzieckiem autystycznym. Orzeczeniem z dnia 18 października 2011r. wydanym przez (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w G. zaliczony został do osób niepełnosprawnych. Od września 2014r. pozostaje pod opieką Poradni P. – Psychologicznej w G. w ramach wczesnego wspomaganie rozwoju z uwagi na niepełnosprawność sprzężoną – autyzm oraz upośledzenie umysłowe w stopniu umiarkowanym. Korzysta z terapii logopedycznej, psychologicznej i integracji sensorycznej. Małoletni ponadto objęty jest opieką (...) w G..

W dniu 13 maja 2014r. strony w sprawie III RC 114/14, w której to matka małegoletniego wystąpiła z żądaniem zasądzenia od pozwanego na rzecz syna alimentów w wysokości 1000 zł, zawarły ugodę, w ramach której pozwany

zobowiązał się do płacenia na rzecz syna alimentów w wysokości 400 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 czerwca 2014r.

A. P. syna wychowywała wówczas samotnie. Mieszkała razem ze swoimi rodzicami w ich domu, prowadziła osobne gospodarstwo domowe. Była osobą bezrobotną, otrzymywała zasiłek z tytułu opieki nad synem w wysokości 820 zł. Małoletni poddawany był też hipoterapii, za którą opłata wynosiła 45 zł za 1 godzinę.

/dowód; akta sprawy III RC 114/14 SR w Giżycku/

Pozwany zatrudniony był wówczas w Straży Granicznej jako funkcjonariusz i zarabiał 2953,98 zł netto. Mieszkał w mieszkaniu zakupionym na kredyt, rata kredytu wynosiła wówczas kwotę 840 zł. Koszty utrzymania przez pozwanego mieszkania wynosiły miesięcznie kwotę około 800 zł. Partnerka pozwanego zawodowo nie pracowała, jedynie w sezonie zatrudniała się w gastronomii. Pozwany razem z partnerką wychowywał jej dziecko z poprzedniego związku.

Obecnie małoletni G. K. jest uczniem VI klasy Ośrodka Szkolno – (...) w G.. Razem z matką małoletni zamieszkuje obecnie w wynajmowanym mieszkaniu. Kwota odstępnego wynosi 1000 zł. Razem z opłatami koszty utrzymania mieszkania wynoszą około 1500 zł. Matka G. nie pracuje zawodowo, mieszka z partnerem i sprawuje nad synem bieżącą pieczę. Otrzymuje tytułem zasiłku na syna kwotę około 1830 zł, zasiłek rodzinny w wysokości 120 zł, pielęgnacyjny w wysokości 200 zł oraz świadczenie 500+. A. P. nie ma żadnego majątku.

Pozwany K. K. nadal zatrudniony jest w Straży Granicznej. Zarabia obecnie kwotę 4300 zł netto. Oprócz wynagrodzenia zasadniczego pobiera raz w roku świadczenie tzw. mundurowe w wysokości około 1800 zł i 300 zł tzw. urlopowego. Oprócz małoletniego powoda pozwany ma jeszcze syna w wieku 5 lat. Z małoletnim powodem pozwany widuje się 2 razy w miesiącu na 2 godziny.

### **Sąd zważył, co następuje :**

Rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, a zakres tych świadczeń wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby dziecka, z drugiej możliwości zarobkowe i majątkowe rodzica – art. 133 § 1 oraz art.135 § 1 kr i o.

Przepis art. 138 kr i o umożliwia korektę zakresu obowiązku alimentacyjnego, w razie zmiany stosunków, przez którą rozumieć należy zmiany w zakresie potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

Od ostatniej rozprawy, na której to strony uzgodniły wysokość alimentów pozwanego na rzecz syna, upłynął stosunkowo długi okres czasu, bo ponad 6 lat. W tej sytuacji zachodzą zatem przesłanki umożliwiające korektę wysokości tych alimentów.

W świetle przeprowadzonych dowodów zasadne, zdaniem Sądu, było podwyższenie kwoty alimentów należnych małoletniemu do kwoty 700 zł.

Koszty utrzymania dzieci są niewątpliwie wysokie. Prócz potrzeb wynikających z egzystencji, rodzice powinni zapewnić dzieciom również możliwości rozwoju fizycznego, duchowego, rozrywek. Istotne znaczenie ma też stan zdrowia dziecka. Wymienione potrzeby mogą być jednak zaspokojone w sposób ograniczony możliwościami zarobkowymi i majątkowymi rodziców.

Sytuacja finansowa pozwanego jest dobra. Jego zarobki wzrosły i są stabilne. Drugi syn pozwanego ma obecnie 5 lat, małoletni G. – 13 lat. Potrzeby zatem obu synów są nieco inne. Inna też jest z pewnością sytuacja zdrowotna obu synów. Wprawdzie pozwany powoływał się na problemy zdrowotne jakie ma mieć jego młodszy syn (alergia pokarmowa, zaburzenia sensoryczne), to jednak nie przedstawił na te okoliczności żadnych dowodów. Złożone przez niego kopie dokumentów w postaci paragonów czy faktur pokazują jedynie jakie środki pielęgnacyjne czy medyczne pozwany zakupił. Nie wskazują na zdiagnozowane schorzenia syna pozwanego.

Nawet jednak, jeśli przyjąć za prawdziwe twierdzenia pozwanego, iż jego młodszy syn cierpi na alergię pokarmową wymagającą szczególnej diety oraz zaburzenia sensoryczne, to jednak owe schorzenia nie generują drastycznie wysokich kosztów, jak zdawał się podnosić pozwany.

Rzeczą absolutnie słuszną jest, że każde dziecko wymaga troski i opieki. Takiej troski wymaga też młodszy syn pozwanego. Jest on jednak młodszy, jego potrzeby są mniejsze niż chłopca starszego o 8 lat i to chłopca z autyzmem. Pozwany wskazywał, że wydatkuje na młodszego syna około 500 zł miesięcznie. Skoro wychowuje syna razem z jego matką, oboje rodzice winni ponosić koszty jego utrzymania. Matka G. nie pracuje lecz z uwagi na stan zdrowia syna jest to zrozumiałe. Nie może zatem w większym stopniu wypracowywać dochodu rodziny. Dziecko z autyzmem wymaga z pewnością większego nakładu pracy rodzica.

Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że tylko intensywne działania terapeutyczne pozwolą dziecku choremu na autyzm zdobyć umiejętności społeczne potrzebne do funkcjonowania w grupie rówieśników. Regularnie prowadzony trening umożliwiający funkcjonowanie w pozadomowych sytuacjach społecznych oraz uczenie dziecka rozumienia innych ludzi i komunikacji z nimi, zarówno bezpośredniej, jak i przez media (telefon, komputer), usprawniają dziecko i stwarzają mu okazję do zaistnienia w relacjach z innymi dziećmi. Dziecko chore na autyzm jest także w związku ze swoją chorobą narażone na wiele zaburzeń somatycznych. Oczywistym zatem pozostaje konieczność korzystania przez G. z wszelkich form pomocy w jego rozwoju.

W świetle powyższego Sąd uznał, iż usprawiedliwione potrzeby małoletniego G. K. uległy zwiększeniu. Oczywistym jest, że w miarę upływu czasu rosną wraz z wiekiem dziecka jego potrzeby.

G. K. jest w okresie szkolnym, uczy się i uczęszcza na zajęcia dodatkowe. Oczywistym jest też, że ceny produktów i usług stale rosną, a potrzeby wraz z wiekiem dziecka również się zwiększają. Nie ma w tym zakresie zdaniem Sądu potrzeby przeprowadzania szczegółowej analizy wydatków związanych z utrzymaniem dziecka. Rodzice winni zapewnić małoletniemu nie tylko środki do życia, ale również zaspokoić potrzeby edukacji i leczenia, które są wyższe niż wcześniej. Elementy te wchodzą w zakres usprawiedliwionych potrzeb.

G. nie jest jeszcze samodzielny. Potrzebuje bieżącej pieczy, przygotowania posiłków, opieki w chorobie, leczenia, wreszcie pracy wychowawczej. Czynności te aktualnie spełnia wyłącznie matka A. P.. Matka małoletniego zamieszkuje wspólnie z synem i na co dzień zajmuje się jego wychowaniem przez co w znacznej części wykonuje obowiązek alimentacyjny – art. 135 § 2 kr i o. Pozwany na co dzień nie zajmuje się chłopcem, widuje się z nim dwa razy w miesiącu przez 2 godziny. Może w większym stopniu partycypować w ponoszeniu kosztów utrzymania i wychowania małoletniego.

Ustalając zakres świadczenia Sąd miał na uwadze, iż sytuacja finansowa A. P. jest trudna. Utrzymuje się ona ze świadczeń otrzymywanych z tytułu niepełnosprawności syna i ze sprawowanej nad nim opieki. Nie ma majątku.

W ocenie Sądu zasądzona w takich okolicznościach kwota 700 zł tytułem alimentów na rzecz małoletniego jest adekwatna do jego usprawiedliwionych potrzeb oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Alimenty w tej wysokości pokryją koszty związane z edukacją małoletniego oraz uczęszczaniem przez niego na zajęcia dodatkowe, nadto związane z jego leczeniem. Alimenty w takiej kwocie nie obciążają także nadmiernie pozwanego.

Sąd zwolnił pozwanego od opłaty, od uiszczenia której powódka była ustawowo zwolniona uznając, iż tego rodzaju rozstrzygnięcie znajduje uzasadnienie w aktualnej sytuacji finansowej zobowiązanego.

Wobec cofnięcia żądania w części dotyczącej kwoty ponad 700 zł, postępowanie na podstawie art. 355§1 kpc, należało umorzyć.

W oparciu o art. 333 § 1 pkt 1 kpc Sąd wyrokowi w części zasądzającej alimenty nadał rygor natychmiastowej wykonalności.